

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

ORGAN ZAWODOWY
STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW
KONTROLI SKARBOWEJ

Nr. 5 PAMIĄTKOWY
Z OKAZJI POŚWIĘCENIA I OTWARCIA
„DOMU WYPOCZYNKOWEGO
GORGANY W JAMNEJ“
17 MAJA 1931 ROKU



WARSZAWA
Rok VII.

TREŚĆ NUMERU:

- 1) Poświęcenie i otwarcie Domu Wypoczynkowego „Gorgany” w Jamnej.
- 2) Bilans Zarządu Głównego S. U. K. S. za 1930 r.
- 3) Przeciw obniżce płac.
- 4) Z życia Kół i Okręgów S. U. K. S.
- 5) O akcyzach w Polsce. — *A. Malatyński.*
- 6) Ustawa karno-skarbowa i jej zastosowanie — *B. Żurakowski.*
- 7) Estrzy, etery, esencje i wódki gatunkowe — *Dr. Z. Perkowski.*
- 8) Różne wiadomości.
- 9) Z orzecznictwa Najw. Tryb. Admin.

Redaktor: BOLESŁAW ŻURAKOWSKI

Komitet Redakcyjny: Władysław Szeiweł, Józef Wierzbowski, Antoni Gerwin, Bolesław Żurakowski.

Adres Redakcji i Sekretariatu Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej: Warszawa, ul. Koszykowa 45 m. 8. Telefon B. 815-93.

Konto P. K. O. № 1444.

Warunki prenumeraty: Członkowie Stowarzyszenia U. K. S. otrzymują pismo bezpłatnie. Dla nieczłonków cena egz. 1 zł. 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 60 zł., pół strony 35 zł., $\frac{1}{4}$ strony 20 zł.

Wydawca: Zarząd Główny Stow. Urzędn. Kontr. Skarbowej w Warszawie.

W. P. Urzędnicy Kontroli Skarbowej raczą przeczytać!!

Czapki, hafty, guziki mundurowe,
galony, i t. p.

Dystynkcje mundurowe poleca
w cenach konkurencyjnych

Ł. C E N S O R

Kraków, ul. Szewska 18. Tel. 145.40

Proszę żądać bezpłatnego cennika!

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

Poświęcenie i otwarcie Domu Wypoczynkowego „Gorgany” w Jamnej.



Gmach Domu Wypoczynkowego „Gorgany” od strony południowej.

Kilkuletni wysiłek naszego Stowarzyszenia, ofiarność kolegów, wydatna pomoc Ministerstwa Skarbu, mozolny trud Zarządu Głównego S. U. K. S., oraz praca niezmordowanego kolegi St. Spundy, pozwalają naszym delegatom zjechać się w dniu 15 maja r. b. na doroczny walny Zjazd delegatów Kół S. U. K. S. do *własnego budynku w Jamnej*. Delegaci nasi naocznie się przekonają, jak piękny dorobek stanowi Dom Wypoczynkowy „Gorgany” w Jamnej i co potrafi stworzyć zbiorowy wysiłek kolegów, zjednoczonych w naszym Stowarzyszeniu.

Z drobnych składek, z cegiełek, sprzedawanych w całej Rzplitej przez wszystkich kolegów, z subsydjum, życzliwie udzielonego przez Ministerstwo Skarbu, dzięki zabiegom naszego Zarządu Głównego, potrafiliśmy stworzyć poważne dzieło, które najlepiej zaświadczyć może o żywotności naszego Zrzeszenia. Własny Dom Wypoczynkowy w Jamnej był marzeniem wielu naszych kolegów, gdyż potrzebę takiego przytułku dla ukojenia skołatanych całoroczną pracą nerwów urzędnika, wszyscy oddawna odczuwaliśmy. Nietylko nasze pokolenia, ale i nasi następcy będą mogli być dumni z naszego zbiorowego trudu. To też dzień 17 maja r. b., w którym odbędzie się poświęcenie i otwarcie Domu, będzie prawdziwym świętem dla nas wszystkich. Gdy się uwzględní, że Dom nasz wybudowany został sposobem „gospodarczym“ za stosunkowo niewielką sumę, bo niespełna 380 tysięcy złotych, że położony jest w przepięknej miejscowości, skąpanej w słońcu, wśród gór bogato zalesionych, tuż nad rwących Prutem — naprawdę możemy być dumni ze swego dzieła!

Łagodny i zdrowy klimat, powietrze, przepojone aromatem traw górskich, wspaniała krajobraz, doskonała kąpiel na własnej plaży nad Prutem, możliwość ciekawych wycieczek górskich, wszelkie wygody w Domu, jak to: czytelnia, piękne balkony, tarasy do werandowania, łazienki z zimną i ogrzaną wodą, court tenisowy, plac do gry w piłkę i krokieta, plac dla zabaw dzieciennych, telefon, radio, elektryczność, pralnia, doskonała kuchnia, sklep w budynku gospodarczym, przystanek kolejowy w odległości 1½ kilometra, wygodne, ładnie umeblowane pokoje z pościelą, taniość utrzymania (około 6 zł. dziennie od osoby za całodzienny wikt z mieszkaniem), oto zalety naszego Domu w Jamnej. Niech ta wspaniała zdobycz utwierdzi w nas przekonanie, że trafna inicjatywa, dużo dobrej woli i ogrom solidarnej pracy i ofiarności wszystkiego potrafią dokonać. Niech ten pierwszy Dom stanie się podstawą akcji wzniesienia dalszych tego rodzaju uzdrowisk w różnych krańcach naszego kraju. Jeżeli więc z tak wielką dumą i radością obchodzimy dzień poświęcenia i otwarcia Domu Wypoczynkowego „Gorgany“, godzi się nam dziś cofnąć myśl o kilka lat wstecz i uprzytomnić sobie ważniejsze chwile, kiedy i jak powstała tak szczęśliwa myśl budowy Domu i jakimi krokami dzielni nasi koledzy z Komitetu budowy i Zarządu Głównego kroczyli po ciernistej drodze, pełnej pracy i zabiegów, aby w dniu 17 maja r. b. oddać do naszego użytku Dom w Jamnej.

Otóż, przeglądając dokumenty, uprzejmie dostarczone przez Komitet budowy, widzimy, że w dniu 27 lipca 1924 r. Komitet Okręgowy S. U. K. S. w Stanisławowie na plenarnem posiedzeniu z inicjatywy ówczesnego prezesa Komitetu, kol. Stefana Spundy, postanowił poczynić odpowiednie kroki, celem wybu-



Widok z tarasu Domu Wypoczynkowego.

dowania „Domu Zdrowia“ dla urzędników K. Sk. w okolicach Delatyna. Myśl ta spotkała się z wielkim uznaniem na Walnem Zebraniu członków Okręgu Stanisławowskiego S. U. K. S., odbytem w dn. 11.I. 1925 r., gdzie wyłoniono specjalną komi-



Fragment sali restauracyjnej Domu Wypoczynkowego.

sję dla zbadania i ustalenia warunków budowy „Domu Zdrowia“, w składzie kol. kol.: St. Spundy — jako przewodniczącego i K. Łochera, L. Mączki i M. Andrusiewicza — jako członków. Komisja ta, po zebraniu potrzebnych materiałów, na posiedzeniu, odbytem w dn. 22.II. 1925 r. w Nadwornie, między innemi postanowiła:

1) Mający się budować Dom nazwać „Dom Zdrowia Stow. Urz. Kontr. Sk. w Delatynie“.

2) Założycielami tego Domu będą wyłącznie członkowie S. U. K. S. Stanisławowskiego i Kołomyjskiego Okręgów Skarb.

3) Wszyscy członkowie tych Okręgów wstępują na członków budowy Domu i opodatkowują się dobrowolnie na rzecz Domu po 2% swych poborów.

4) Wypuścić emisję cegiełek o wartości 1 zł. i rozesłać do kolegów wszystkich Okręgów Rzplitej z prośbą o rozsprzedanie.

5) Wykonać budowę Domu w ciągu najbliższych trzech lat.

Następnie w dn. 15.III. 1925 r. Komitet budowy wydał do kolegów Okręgu Stanisławowskiego obszerny komunikat, w którym przedstawił plan technicznego wykonania budowy, oświadczając, że lwia część pracy Komitet przyjmuje na siebie, zachęca li tylko do udzielenia moralnego i materialnego wsparcia przez gremjalne zapisywanie się na członków budowy Domu. Rozwijając tę akcję dalej, Komitet w styczniu 1926 r. wypuszcza odezwę do wszystkich członków S. U. K. S. Rzplitej, w której oświadcza, że fundusze na budowę Domu zamierza uzyskać z wkładek członków „Domu Zdrowia“, z wkładek członków wspierających, ze sprzedaży cegiełek i ze zbiorów przy nadarżających się sposobnościach i przesyła do każdego z Okręgów po 200 sztuk cegiełek do sprzedaży. Ponadto Komitet zwraca się w sprawie poparcia sprzedaży cegiełek do Izby Skarbowej we Lwowie, która okazała tej sprawie życzliwe poparcie. Zawdzięczając tak rozwiniętej akcji, Komitet w krótkim czasie uzyskuje na cele budowy około 2.000 zł.

Następnie na walnem Zebraniu członków S. U. K. S. Okręgu Stanisławowskiego w dn. 17.I. 1926 r. Komitet budowy ulega reorganizacji. Zostaje obrany Komitet sześciu, w składzie kol. kol.: St. Spundy, D. Karaczewskiego, W. Tyberskiego, M. Kajetanowicza, K. Łochera i W. Janiszewskiego. Nowy Komitet na posiedzeniu w dn. 24.I. 1926 r. przekształca nazwę Domu na „Dom Zdrowia Urzędników Kontr. Sk.“ i postanawia, że:

- 1) członkami Domu Zdrowia mogą być wszyscy urzędnicy K. S.,
- 2) ustanawia składkę członkowską w wysokości 1 zł. miesięcznie.

Taki stan rzeczy trwa do końca 1926 r. W tym czasie w łonie Komitetu szóstki powstaje myśl stworzenia Spółdzielni „Dom Zdrowia“ Sp. Urz. K. S. Rzplitej Polskiej i zostaje opracowany projekt statutu tej Spółdzielni. I otóż w dn. 27.XII. 1926 r. kol. Spunda, jako prezes Okręgu Stanisławowskiego S. U. K. S.,

PREZYDJUM ZARZĄDU
urzędujące podczas budowy



*T. Woydat,
V.-Prezes*



*W. Szeiweł,
Prezes Zarządu*

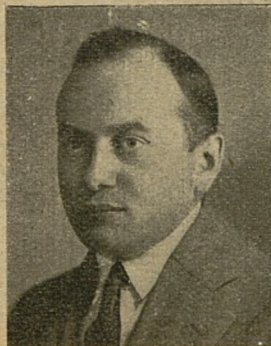
GŁÓWNEGO S. U. K. S.
Domu „Gorgany” w Jamnej.



*I. Wierzbowski,
Sekretarz*



F. Cancygier



B. Żurakowski



A. Gerwin



K. Gliński

Członkowie Zarządu Głównego.

zwołuje organizacyjne zebranie członków przyszłej Spółdzielni. Zebranie to odbywa się pod przewodnictwem kol. Fr. Sklenarza przy udziale 18 kolegów. Postanowiono utworzyć Spółdzielnię, zatwierdzono statut tejże i obrano Zarząd i Radę Nadzorczą Spółdzielni: kol. St. Spundę — jako prezesa Zarządu i kol. Fr. Sklenarza — jako prezesa Rady Nadzorczej. W tym czasie kol. Spunda, jako członek Zarządu Głównego S. U. K. S., na plenarnym posiedzeniu członków Zarządu Głównego w Warszawie przedstawia stan sprawy budowy „Domu Zdrowia“. Zarząd Główny po dłuższej dyskusji zaakceptował założenie osobnej Spółdzielni Budowy Domu Zdrowia S. U. K. S. Spółdzielnia uzyskuje 110 członków i nabywa 5-morgową parcelę. Statut Spółdzielni ulega znacznej zmianie i w ostatecznym brzmieniu zostaje uchwalony na walnym zgromadzeniu członków Spółdzielni w Stanisławowie w dn. 15.I. 1928 r. Spółdzielnia posiada już 6.000 zł. gotówki. Zarząd Spółdzielni zwraca się do Zarządu Głównego S. U. K. S. w Warszawie z prośbą o poparcie usiłowań Spółdzielni przez przyznanie pewnej subwencji z funduszy S. U. K. S. Od tej chwili Zarząd Główny sprawę budowy otacza gorliwą opieką i całą akcję rozszerza na resztę terenów Rzplitej. Zarząd Spółdzielni w tym czasie gromadzi już większe kwoty pieniężne, prowadzi regularną księgowość, uzyskuje za poparciem Zarządu Głównego z Ministerstwa Skarbu subwencję w wysokości 50.000 zł., zakupuje materiał budowlany wraz z inwentarzem.

Wreszcie Walny Zjazd Delegatów S. U. K. S., odbyty w dn. 7.V. 1928 r. w Warszawie, zajmuje się bliżej sprawą Spółdzielni i po dłuższych debatach postanawia: 1) oprzeć akcję budowy Domu Zdrowia w Jamnej na statucie Stowarzyszenia S. U. K. S., 2) rozwiązać Spółdzielnię budowy „Domu Zdrowia“, 3) przejąć na rzecz S. U. K. S. cały majątek Spółdzielni, 4) powołać specjalną Komisję budowy i utrzymania Domu Zdrowia w Jamnej, działającą na podstawie regulaminu, zatwierdzonego przez walny zjazd S. U. K. S. Zgodnie z powyższą uchwałą Zjazdu i ze względu na materialne poparcie akcji budowy przez Ministerstwo Skarbu, z tem jednak warunkiem, że budowany Dom ma służyć dla urzędników K. Sk. całej Rzeczypospolitej oraz z uwagi, że Spółdzielnia nie dysponuje odpowiednimi środkami na wybudowanie Domu Zdrowia. Walne zgromadzenie Spółdzielni, odbyte w Stanisławowie w dn. 27 maja 1928 r., powzięło uchwałę: 1) Spółdzielnię „Dom Zdrowia“ rozwiązać, 2) cały majątek przekazać tytułem darowizny na rzecz S. U. K. S. R. P., 3) udziały członków Spółdzielni, nagromadzone w ciągu istnienia tejże — zwrócić członków w pełnej wysokości, 4) zapewnić w Zarządzie Gł. S. U. K. S. dla członków Spółdzielni prawo do korzystania z 25% pomieszczeń w „Domu Zdrowia“, 5) obrać Komisję budowy i utrzymania Domu Zdrowia w Jamnej

w składzie następującym: kol. kol. St. Spunda — przewodniczący, Fr. Sklenarz zastępca, A. Budyński — sekretarz, B. Nowoświat — skarbnik, W. Sługocki i K. Locher — członkowie.

Od tego czasu do dnia dzisiejszego całą akcją budowy zajmowała się powyższa komisja pod nadzorem Zarządu Głównego SUKS w osobach naszego prezesa kol. Wł. Szeiwa i V-prezesa kol. T. Woydata, oraz Głównej Komisji Rewizyjnej pod przewodnictwem kol. Marjana Sklenarza. Domowi nadano nazwę „Dom Wypoczynkowy — Gorgany w Jamnej.

Tak więc powstała szczęśliwa inicjatywa kol. Spundy, tak kroczyła akcja budowy, aż w dn. 15 maja r. b. na podstawie



Widok na kaplicę, Prut i drogę do Mikuliczyna.

uchwały plenarnego posiedzenia członków Zarządu Głównego S. U. K. S., Komisja budowy z dumą odda Walnemu Zjazdowi S. U. K. S. wraz z parcelą i budynkami gospodarczymi wspomniany gmach o 56 pokojach, mogących gościć, jednocześnie około 170 osób.

A zatem, gdy dzieło nasze uwieńczone zostało tak świetnym finałem, niech nam wolno będzie z tego miejsca przesłać serdeczne Bóg zapłać wszystkim naszym przełożonym w Ministerstwie Skarbu, Komisji budowy, Zarządowi Głównemu i wszystkim tym, którzy w jakibądź sposób przyczynili się do akcji budowy Domu Zdrowia w Jamnej, za Ich cenne materialne i moralne poparcie!

BILANS SUROWY NA 31 GRUDNIA 1930 R.

8

L. p.	Nazwa rachunku	O b r o t y				P o z o s t a ł o ś c i			
		Winien		Ma		Winien		Ma	
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
1	Bilans otwarcia na 1/I—30 r.	—	—	37.996	69	—	—	36.996	89
2	Kasa S. U. K. S. gotów. u Skarbnika . . .	58.097	32	58.025	96	71	36	—	—
3	P. K. O. konto oszczędnościowe	1.723	90	—	—	1.723	90	—	—
4	P. K. O. konto bieżące	241.061	45	179.131	20	61.930	25	—	—
5	Kasa S. U. S. wkład oszczędnościowy . .	3.408	80	—	—	3.408	80	—	—
6	Procenty od kapitałów	—	—	2.324	15	—	—	2.324	15
7	Prowizje P. K. O.	81	20	—	—	81	20	—	—
8	Pożyczki	2.918	20	1.978	20	940	—	—	—
9	Stypendja	2.000	—	—	—	2.000	—	—	—
10	Żetony	—	—	272	75	—	—	272	75
11	Kasy Poczt.-Oszczędn. S. U. K. S. . . .	4.150	—	2.740	—	1.410	—	—	—
12	Biblioteki	5.913	55	—	—	5.913	55	—	—
13	Wpisowe	—	—	170	—	—	—	170	—
14	Składki członkowskie	199	50	25.351	30	—	—	25.151	80
15	Zapomogi	5.910	—	2.550	—	3.360	—	—	—
16	Łączność z inn. organizacjami	1.305	25	—	—	1.305	25	—	—
17	L. O. P. P.	100	—	—	—	100	—	—	—
18	Dar Narodowy 3 Maja	100	—	—	—	100	—	—	—
19	Liga Morska i Rzeczna	150	—	—	—	150	—	—	—
20	Cegiełki Domu Zdrowia	50	—	31.836	90	—	—	31.786	90

L. p.	Nazwa rachunku	O b r o t y				P o z o s t a ł o ś c i			
		Winien		Ma		Winien		Ma	
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
21	Składki członkowskie „Domu Zdrowia“ .	47	—	908	—	—	—	861	—
22	Druki „Domu Zdrowia“	609	30	—	—	809	30	—	—
23	Fundusz budowy „Domu Zdrowia“ . . .	127.500	—	135.143	—	—	—	7.643	—
24	Opłaty telefoniczne	460	50	—	—	460	50	—	—
25	Utrzymanie lokalu	1.793	11	—	—	1.793	11	—	—
26	Druki, prenum., porto, mat. piśm. . . .	2.002	64	114	90	1.887	74	—	—
27	Maszyny do pisania (konserwacja) . . .	180	20	—	—	180	20	—	—
28	Koszt nabycia powielacza	160	—	—	—	160	—	—	—
29	Koszty podróży	8.179	47	450	—	7.729	47	—	—
30	Koszty Walnego Zjazdu	494	80	—	—	494	80	—	—
31	Fundusz reprezentacyjny Prezesa . . .	1.200	—	—	—	1.200	—	—	—
32	Fundusz reprezentacyjny Skarbnika . .	300	—	—	—	300	—	—	—
33	Pensje Sekretarza i urzędników	6.775	—	—	—	6.775	—	—	—
34	Świadczenia socjalne od pensji	432	10	—	—	431	10	—	—
35	Nieprzewidziane wydatki	175	—	—	—	175	—	—	—
36	Wydawnictwo „Wiadom. Kontr. Skarb.“ .	13.684	01	10.044	35	3.639	66	—	—
37	Ogłoszenia	—	—	20	—	—	—	20	—
38	Składki na statek „Skarbowiec“	—	—	1.320	—	—	—	1.320	—
39	Składki na pamiętnik	—	—	684	70	—	—	684	70
40	Sumy przechodnie	1.588	70	1.688	70	—	—	100	—
	Razem	492.751	—	492.751	—	108.331	19	108.331	19

Wydatki

RACHUNEK STRAT I

L. p.	Nazwa rachunku	Zł.	gr.
1	Prowizje P. K. O.	81	20
2	Stypendja	2.000	—
3	Kasy Pożyczkowo-Oszczędn.	4.150	—
4	Biblioteki	5.913	55
5	Zapomogi.	5.910	—
6	Łączność z inn. organizacjami	1.305	25
7	L. O. P. P.	100	—
8	Dar Narodowy 3 Maja.	100	—
9	Liga Morska i Rzeczna	150	—
10	Cegiełki „Domu Zdrowia“	50	—
11	Składki członkowskie „Domu Zdrowia“	47	—
12	Fundusz budowy „D. Zdrowia“	127.500	—
13	Druki D. Zdrowia“	600	30
14	Składki członkowskie S. U. K. S.	199	50
15	Oplaty telefoniczne	460	50
16	Utrzymanie lokalu	1.793	11
18	Druki, materiały piśm. porta prenumer.	2.002	64
18	Konserwacja maszyny do pisania	180	20
19	Koszty nabycia powielacza	160	—
20	Koszty podróży i diety	8.179	47
21	Koszty Walnego Zjazdu	494	80
22	Fundusz reprezentacyjny Prezesa	1.200	—
23	„ „ Skarbnika.	300	—
24	Pensje sekretarza i urzędników	6.775	—
25	Świadczenia socjalne urzędnika	432	10
26	Wydawnictwo „Wiad. Kontr. Skarb.“	13.684	01
27	Nieprzewidziane wydatki	175	—
28	Nadwyżka dochodów nad wydatkami	65.969	61
R a z e m		249.922	24

Aktywa

BILANS ZAMKNIĘCIA NA

L. p.	Nazwa rachunku	Zł.	gr.
1	Kasa S. U. K. S.	71	36
2	P. K. O. konto oszczędnościowe	1.723	90
3	P. K. O. konto bieżące.	61.930	25
4	Dłużnicy (za pożyczki)	940	—
5	Kasa S. U. S. (oszczędność).	3.408	80
R a z e m		68.074	31

Za Zarząd
Prezes Zarządu (—) W. Szeiweł.

ZYSKÓW ZA 1930 ROK.

Wpływy

L. p.	Nazwa rachunku	Zł.	gr.
1	Saldo na 1 stycznia 1930 roku.	37.996	89
2	Procenty od kapitałów.	2.324	15
3	Żetony.	272	75
4	Wpisowe.	170	—
5	Składki członkowskie S. U. K. S.	25.351	30
6	Cegielki „Domu Zdrowia“.	31.836	90
7	Składki członkowskie „Domu Zdrowia“	908	—
8	Subwencje i ofiary na „Dom Zdrowia“.	135.143	—
9	Subwencje na Kasy Poż. Oszczędność i zwroty subsydj.	2.740	—
10	Subwencje na zapomogi i zwrot zapom.	2.550	—
11	Druki, mat. piśm. porto i t. p.	114	90
12	Koszty podróży i diety (zwrot zaliczek)	450	—
13	Wydawnictwo „Wiad. Kontr. Skarb.“ subwencja i ogłoszenia	10.064	35
R a z e m		249.922	24

31 GRUDNIA 1930 ROKU

Passywa

L. p.	Nazwa rachunku	Zł.	gr.
1	Składki na Statek „Skarbowiec“	1.310	—
2	Składki na pamiętnik K. S.	684	70
3	Sumy przechodnie	100	—
4	Nadwyżka dochodów nad wydatkami	69.969	61
R a z e m		68.074	31

Główny S. U. K. S.:

Skarbnik (—) A. Gerwin. Sekretarz (—) I. Wierzbowski.

Przeciw obniżce płac.

Konferencja pracownicza.

Na zwołanej konferencji pracowniczej w dn. 20 kwietnia r. b. w sali Klubu Urzędników Państwowych stawili się przedstawiciele 5 central: Zjednoczenia Zw. i Stow. Prac. Państw., Ogólnego Zrzeszenia Funkcyj. Państw. i Samorz., Centralnej Komisji Porozumiewawczej, Zw. Pr. Państw., Centr. Org. Zw. Prac. Umysł., Polskiej Konfederacji Prac. Umysł. i Rady Naczelnej Zw. Prac. Samorządowych. Na konferencji jednogłośnie stwierdzono, że zwołanie kongresu przed 1 maja r. b. jest niemożliwe ze względów technicznych, wobec czego wszyscy obecni za wyjątkiem przedstawiciela CKP., który posiadał jedynie dyrektywy w kierunku organizacji wieców protestacyjnych, wypowiedzieli się za koniecznością zwołania narazie t. zw. „małego kongresu“, złożonego z przedstawicieli zarządów central.

Wiece protestacyjne zostały uznane przez większość obecnych za zbędne, a nawet szkodliwe, jako metoda przenoszenia akcji „na ulicę“, zamiast załatwiania jej w normalnej drodze organizacyjnej.

Oświadczenie Central Ruchu Zawodowego.

Cztery Centrale pracowniczego ruchu zawodowego wysłały do Rządu oświadczenie w sprawie obniżki poborów urzędniczych, w którym protestują przeciwko obniżce poborów, przedstawiają katastrofalny stan materialny niższych kategorii urzędników i konsekwencje, jakie może pociągnąć za sobą wprowadzona obniżka. Dokładna treść tego oświadczenia zapewne kolegom jest znana z prasy codziennej.

Z życia Kół i Okręgów S. U. K. S.

KATOWICE.

Dnia 19 kwietnia odbył się w Katowicach Walny Zjazd Delegatów Śląskiego Okręgu S. U. K. S. Zebranie zagałę oraz nadal prowadził kol. Kossowski.

Po sprawozdaniu poszczególnych członków Zarządu i wysłuchaniu wniosków Komisji Rewizyjnej, udzielono Zarządowi absolutorjum.

Następnie poruszono najaktualniejsze sprawy t. j. ustosunkowania się do S. U. S., obniżenia poborów prac. państw. oraz ubezpieczenia się w P. K. O. W sprawach tych powzięto następujące rezolucje:

Rezolucja I.

Zebrani na Walnym Zjeździe Okręgu Śląskiego Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej Rz. P. P. w Katowicach, uchwalają poprzeć zajęte przez Główny Zarząd S. U. K. S. stanowisko w sprawie ustosunkowania się do Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych i oświadczają, że ze względu na specjalny charakter Kontroli Skarbowej istnienie naszego Stowarzyszenia jest koniecznem celem należytej obrony naszych postulatów.

Rezolucja II.

Walny Zjazd Okręgu Śląskiego Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej Rz. P. P. odbyty dnia 19 kwietnia 1931 r. w Katowicach, łączy się ze stanowiskiem zajętem przez wszystkie zrzeszenia urzędnicze w sprawie obniżenia poborów służbowych o 15%.

Zważywszy, że ceny artykułów pierwszej potrzeby w całej Polsce, a przedewszystkiem na Śląsku nie tylko się nie obniżyły, ale przeciwnie wykazują tendencję zwyżkową — Walny Zjazd stwierdza, że:

Redukcja uposażeń urzędników państwowych, nie przyniesie żadnej poprawy stanu gospodarczego państwa, gdyż wraz z zmniejszeniem się płac, zmniejszy się także siła kupna stanu urzędniczego, co pogłębi jeszcze więcej kryzys gospodarczy.

Obniżka płacy zaważy na egzystencji urzędnika państwowego i zmusi go do wyrzeczenia się najprymitywniejszych potrzeb kulturalnych, a tem samem zepchnie go na najniższy poziom bytowania ludzkiego.

Rezolucja III.

Zebrani członkowie Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej w dniu 19 kwietnia 1931 r. na Walnem Zebraniu Zarządu Okręgowego, uchwalają solidarnie zabezpieczyć się w P. K. O. na warunkach zawartych między Zarządem Okręgowym a P. K. O.

Rezolucja IV.

Wzywa się Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej do poczynienia kroków u miarodajnych Władz, celem uregulowania sprawy przynależności urzędników, będących na Górnym Śląsku, a pochodzących z innych dzielnic, ponieważ według niemieckich ustaw urzędnicy w miejscu pełnienia służby przynależności nie posiadają.

Rezolucja V.

Wzywa się Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej Rz. P. P. do wniesienia memorjału do Ministerstwa Skarbu w sprawie:

1) Zwolnienia urzędników akcyzowych i kontroli skarbowej od płacenia za instrumenty kontrolne, zużyte w służbie i dla celów służbowych, bowiem w żadnej instytucji pracownik nie ponosi kosztów zniszczenia instrumentów służących do wykonywania pracy.

2) Przyjmowania emerytów urzędników akcyzowych i kontroli skarbowej do wytwórni lub hurtowni D. P. M. S. jako już w tej pracy wykwalifikowanych i mogących dać pracę korzystną i taną.

3) Nadawanie koncesji na hurtowe i detaliczne sprzedaże wyrobów tytoniowych, emerytom akcyzowym i kontroli skarbowej.

4) Odznaczania urzędników akcyzowych i kontroli skarbowej, za wydatną pracę służbową, lub przy przejściu na emeryturę, bowiem dotychczas wyłącznie w służbie akcyzowej i kontroli skarbowej, urzędnicy nieraz bardzo zasłużeni, odchodzą bez jednego słowa uznania, czem sprawia im się wielką krzywdę.

5) Wysłać delegata z Okręgu na Walny Zjazd S. U. K. S. odbyć się mający w Jamnej, a wybór osoby delegata pozostawić Zarządowi.

POZNAŃ.

Walne Zgromadzenie Okręgu Poznańskiego odbyło się w Poznaniu, przy udziale naczelnika IV Wydziału Izby Skarbowej i innych przełożonych. Przewodniczył zebraniu kol. Dobkowicz,

Za najpoważniejszą sprawę, poruszoną na tem zebraniu, należy uważać sprawę ustosunkowania się S. U. K. S. do S. U. S., wywołała też ona ożywioną i długą dyskusję, zakończoną rezolucją, potępiającą zakusy na całość i istnienie Stowarzyszenia.

PŁOCK.

Walnemu Zebraniu członków tamtejszego Koła przewodniczył kol. Lendzion. Obszerne sprawozdanie z działalności Koła dał kol. Jantos, z którego widać, że Koło stale rozwija się.

W sprawie ustosunkowania się do S. U. S. powzięto rezolucję popierającą stanowisko Zarz. Gł. i postanowiono bronić istnienia S. U. K. S.

Tak samo zredagowano rezolucję, protestującą przeciw obniżeniu pensyj urzędniczych:

Walny Zjazd członków S. U. K. S. Koło w Płocku odbyty dnia 19.IV 1931 r. na skutek zdecydowania przez Rząd obniżki

plac urzędników państwowych o 15% celem ratowania zachwianej sytuacji budżetowej Państwa, stwierdza, że przerzucenie ewentualnego niedoboru budżetowego Państwa, na barki rzesz urzędniczych, wynagradzanych dotąd i tak poniżej normy minimum egzystencji — jest nadwyraz krzywdzące urzędników, szczególnie niższe kategorie od IX st. sł. w dół i stawia rzesze urzędnicze pod względem materialnym w sytuacji tragicznej.

KRAKÓW.

Dnia 12.IV. b. r. odbył się Walny Zjazd Delegatów Kół. Zarządowi udzielono absolutorjum i przystąpiono do wyb. nowego, do którego weszli kol.: Suszyński, Pawlik, Styczyński, Martusiewicz, Dworski i Laskowski; do Kom. Rew. wybrano kol.: Niklasza, Łasowski i Dawidowicza.

Postanowiono też interwenjować o ulgi w spr. mundurów i obniżenia plac.

W sprawie usiłowań likwidacji S. U. K. S. uchwalono protestacyjną rezolucję.

PRZEMYŚL.

Na Walnem Zebraniu, które odbyło się dnia 22 lutego b. r. wybrano Zarząd w składzie następującym:

Przewodniczącym: kol. Adam Niemczyk, Zastępca: kol. Bolesław Popiel, Sekretarz: kol. Marjan Zieliński, Zastępca sekret.: kol. Władysław Czupkiewicz, Skarbnik: kol. Konstanty Rewučki, Zast. skarbnika: kol. Zygmunt Robaszewski.

Komisja Rewizyjna: kol.: Urbański Edward, Brandenburger Teodor, Wurcz Stefan. Zastępca kol. Kmiecik Marjan.

Na delegata do Okręgowego Zarządu U. K. S. we Lwowie. kol. Popiel Bolesław, zastępca kol. Wurcz Stefan.

Do Sądu Honorowego: kol.: Kowalski Tadeusz, Nowak Karol, Kiwała Ludwik, zastępca kol.: Popiel Bolesław, Gazdajka Jan, Bar Zbigajew.

LWÓW.

Walne Zebranie Okręgowego S. U. K. S. odbyło się dnia 15 marca b. r. pod przewodnictwem kol. Popiela. Po sprawozdaniu zarządu udzielono mu votum zaufania, gdyż Kom. Rewiz. wyraziła przychylną opinię.

Poruszano następnie sprawy zlikwidowania bursy dla dzieci urzędników K. S., Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej i zakupów na istnienie S. U. K. S. W tej ostatniej sprawie zredukowano rezolucję, w której wyrażono, iż członkowie nie dopuszczają nawet myśli o likwidacji S. U. K. S. i będą bronić jego istnienia.

ŁÓDŹ.

Tu Walne Zebranie odbyło się dn. 11/IV b. r. pod przewodnictwem kol. Bitnera. Obecni zaprotestowali przeciw obniżeniu pensyj, postanowili interwenjować o sprawiedliwy podział remuneracyj i o mianowanie rewidentów, którzy przesłużyli już 10 lat.

Zaaprobowano stanowisko Zarządu Głównego w stosunku do S. U. S.

CHOJNICE.

Na zebraniu Koła postanowiono, że członkowie solidaryzują się ze stanowiskiem Zarz. Gł. i innych Kół w sprawie stosunku S. U. S.

STRYJ.

Tutejsze Koło też postanowiło poprzeć Zarząd Główny w jego walce o istnienie S. U. K. S.

STAROGARD.

Walne Zebranie, pod przewodnictwem kol. Szuperskiego odbyło się dnia 29 marca b. r., Zarządowi udzielono absolutorjum i wybrano na delegatów kol. Szuperskiego oraz Łysakowskiego.

W sprawie likwidacji S. U. K. S. powzięto poniższą rezolucję:

Zebrani w dn. 29 marca 1931 r. członkowie Koła S. U. K. S. Starogard — Tczew na Walnem Zebraniu odbytem w Tczewie solidaryzują się w zupełności ze stanowiskiem Głównego Zarządu S. U. K. S., wyrażonem w piśmie z dn. 9 lutego 1931 r., przy czem oświadczają, że wszelkie dążenia do rozbicia S. U. K. S. jako samodzielnej jednostki prawnej nie dopuszczają.

Nie zabraniają członkom S. U. K. S. należenia do S. U. S., jednak w pierwszym rzędzie przypominają, że winni ci pamiętać o organizacji własnej stojącej na wysokości zadania.

Za energiczne wystąpienie Zarządu Głównego S. U. K. S. przeciw dążeniu do zlikwidowania S. U. K. S. zebrani wyrażają podziękowanie za obronę praw zdobytych z wyteżonym wysiłkiem, zachęcając do dalszej owocnej pracy nad rozwojem S. U. K. S.

ROGOŹNO.

Na zebraniu w dniu 15 lutego wybrano na delegatów kol.: Milczarek, Zamecki, Krowicki i Dychtowiez. Do Kom. Rew. wybrano kol.: Lemańskiego, Dychtowieza, Pilarczyka i Łubińskiego, zaś do Sądu koleżeńkiego kol.: Musiała, Rybaka i Li-chaja.

Bilans surowy Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej S.U.K.S. Koła Płockiego na dzień 31 grudnia 1930 r.

	Obroty		Pozostałości	
	Winien	Ma	Winien	Ma
Kasa	4332.73	4321.22	11.51	—
% za 1930 r.	—	54.73	—	54.73
Udziały	103.00	640.00	—	537.00
Wkłady	—	—	—	—
Koszty administrac.	72.85	2.45	70.40	—
Wpisy	—	26.00	—	26.00
Rachunek czek. w P. K. O.	206.45	175.63	30.82	—
Kapitał zakładowy (sub- wencja)	—	500.00	—	500.00
Pożyczki	4125.00	3120.00	1005.00	—
	8840.03	8840.03	1117.73	1117.73

Rachunek strat i zysków za rok 1929/30.

Wydatki.

Dochody.

	Zł.	gr.		Zł.	gr.
Koszty administrac.	70	40	Odsetki od poży- czek	54	73
Czysty zysk	10	33	Wpisy	26	00
			Straty	—	—
Razem	80	73	Razem	80	73

Bilans zamknięcia za rok 1929/30.

Stan czynny.

Stan bierny.

	Zł.	gr.		Zł.	gr.
Gotówka w kasie	11	51	Udziały	537	00
R-k czek. w P.K.O.	30	82	Kapitał zakł. (sub- wencja).	500	00
Pożyczki	1005	00	Wkłady	—	—
Strata	—	—	Czysty zysk	10	33
Razem	1047	33	Razem	1047	33

Za Zarząd Kasy:

(—) Żakowicz

(—) St. Czaplński

(—) Wł. Jantos

O Akcyzach w Polsce.

Monopol loterii*)

Monopol loterii w Polsce jest bardzo dalekim od zupełności. Wprawdzie art. 1 ustawy z dnia 12 marca 1920 r. w przedmiocie urządzania loteryj i założenia Polskiej Państwowej Loterii klasowej (D. U. Nr. 31 ex 1920 r. poz. 180) zawiera wyraźne postanowienie, „organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju loteryj, na obszarze Rzeczypospolitej, jest monopolem państwa“, to jednak art. 3 wymienionej ustawy, stanowi znów, że za zezwoleniem rządu mogą być udzielane zezwolenia na urządzanie: a) jednorazowych loteryj pieniężnych wyłącznie na cele dobroczynności i użyteczności publicznej oraz b) loteryj fantowych. Wobec tego, że dotychczas państwo nie urządzało zupełnie loteryj fantowych, a pozwolenia na urządzenie loteryj fantowych przez instytucje społeczne są wydawane w praktyce bez trudności, możemy śmiało powiedzieć, że monopol loterii w Polsce obejmuje tylko urządzenie loteryj pieniężnych (t. zn. takich gdzie wygraną stanowi gotówka, w różnych kwotach), a natomiast urządzenie loteryj fantowych (t. zn. takich gdzie wygrane stanowią różne przedmioty mniej lub więcej wartościowe) podlega tylko akcyzie, zwanej przez rozporządzenie wykonawcze opłatą koncesyjną.

Rozpatrzmy najpierw w jaki sposób realizuje państwo swój monopol loteryj pieniężnych. Przedewszystkiem w ten, że została zorganizowana Polska Państwowa Loteria Klasowa. Plan tej loterii przewiduje sprzedaż 210.000 losów po 40 zł. każdy. Nabywać można zarówno całe losy, jak połówki i ćwiartki. Ilość numerów wygrywających wynosi połowę ogólnej ilości losów t. zn. 105.000. Ogólna kwota wygranych wynosi 32.000.000 zł. W tem znakomita część wygranych przypada na t. zw. stawki, a mniejsza na kilka tysięcy większych wygranych od 500 zł. począwszy na 400.000 zł. kończąc. Oprócz wygranych istnieją jeszcze premje t. j. dodatkowe nagrody dla numerów już wygrywających (np. premja dla najwyższej wygranej w ostatnim dniu ciągnięcia). W najszcześniejszym zbiegu, niesłychanie zresztą mało prawdopodobnym, najwyższa wygra-

*) Temat monopolu spirytusowego nie został jeszcze całkowicie wyczerpany. Pozostał mianowicie do omówienia dział handlu detalicznego napojów spirytusowych. Ponieważ jednak autor pragnie ten dział omówić łącznie z ustawą antyalkoholową, której tekst właśnie znowelizowany nie został jeszcze ogłoszony, omówienie tego działu zostaje odroczone do czasu ukazania się wymienionej noweli w Dzienniku Ustaw.

na łącznie z najwyższymi premjami może przynieść 1.000.000 zł. Loteria, jak to już sama jej nazwa wskazuje, rozgrywa się w 5-ciu klasach przyczem na każde z 4-ech pierwszych klas przypada po 5.000 wygranych, a na ostatnią klasę przypada 85.000 wygranych z 23 premjami? W ciągu każdego roku są rozgrywane dwa plany loterii, czyli że w ciągu roku jest 10 ciągnięć. Kwoty wygrane są wypłacane po potrąceniu 20%. To właśnie potrącenie stanowi główny dochód skarbu, gdyż w zasadzie cały spodziewany dochód ze sprzedaży losów jest przeznaczony, po potrąceniu kosztów administracji loterii, na wygrane. Organizacją loterii klasowej zajmuje się Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej. Dyrekcja ta w szczególności opracowuje plan loterii i przeprowadza samo losowanie. Natomiast sprzedażą losów zajmują się kolektorzy w liczbie kilkuset. Kolektorzy są osobami prywatnymi (ewent. instytucjami społecznymi) i za czynności swe pobierają od Dyrekcji prowizję. W ten sposób omówiliśmy organizację loterii klasowej. Niezależnie od jej prowadzenia realizuje państwo swój monopol loterii pieniężnej przez to, że wykluczone jest na obszarze Rzeczypospolitej wszelką działalność zagranicznych loteryj, a nadto przez to, że zezwolenia na urządzanie jednorazowych dobroczynnych loteryj pieniężnych są z reguły niewydawane. Nadmienić należy, iż udzielenie takiego zezwolenia jest zastrzeżone Ministrowi Skarbu.

Przejdziemy teraz do omówienia loteryj fantowych. Wygranych w tych loteryjach nie mogą stanowić oprócz gotówki ani papiery wartościowe, ani przedmioty monopolu państwowego. Pozwolenia na urządzanie loteryj fantowych udzielają Urzędy Akcyz przy kapitale gry do 1.000 zł., Izby skarbowe przy kapitale gry do 3.000 zł. a wreszcie Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej przy kapitale gry wyższym niż 3.000 zł. Cóż to jest ten kapitał gry? Jest to kwota ogólna jaką uzyskuje się ze sprzedaży wszystkich przygotowanych do sprzedaży losów, bez względu na ilość losów faktycznie sprzedanych przed ciągnięciem. Zwracamy tutaj na to specjalną uwagę, gdyż przepięstwa polegające na uszczupleniu opłaty koncesyjnej od loterii są dość częste. Dla wyczerpania, nielicznych zresztą, przepisów o loteryjach, dodamy jeszcze, że podania o zezwolenie na urządzenie loterii należy składać do właściwej władzy skarbowej z wymienieniem: 1) ilości losów, 2) ceny losów, 3) ogólnej wartości wygranych, 4) celu, na który ma przypaść dochód loterii i 5) terminu ciągnięcia. Opłata koncesyjna powinna być wniesiona przed uskutecznieniem ciągnięcia, a o wynikach loterii należy złożyć władzy skarbowej odpowiednie sprawozdanie. Wysokość opłaty koncesyjnej wynosi 10% kapitału gry.

C. d. n.

Ustawa karna-skarbowa i jej zastosowanie.

O przedawnieniu.

W zamierzłych czasach, kiedy pojęcia prawne rodziły się dopiero w praktycznem zastosowaniu do życia, ludzie nie znali instytucji przedawnienia.

Dochodzenie swych praw, względnie ściganie karne przestępcy, mogło nastąpić w każdej chwili i w zależności od specjalnych okoliczności zdarzały się wypadki wszczynania postępowania wybitnie opóźnionego.

Prawo wendetty, czyli krwawej zemsty, stosowane do niedawna jeszcze we Włoszech (oficjalnie zostało ono zakazane przez Mussoliniego), jest właśnie takim prawem jeszcze z czasów prawa wyzajowego. Prawo to głosi, że członkowie jednego rodu za krzywdy, wyrządzone jednemu z nich, muszą szukać krwawej zemsty na jednym lub nawet wszystkich przedstawicielach rodu, który krzywdy tej dopuścił się.

Oczywiste, że zwyczaj ten, tak wysoce niedostosowany do dzisiejszych warunków życia, musiał zagać, ale niemniej istniał przez wiele wieków.

I w tej właśnie dziedzinie zdarzało się wiele wypadków wszczynania „dochodzeń“ z wielkiem nieraz opóźnieniem, gdyż często mordowano wnuków krzywdziciela, nie mogąc wendetty załatwić wcześniej.

Tak samo inkwizycyjne sądy nie знаły przedawnienia. Życie i prawo, przechodząc całą swą ewolucję, stwierdziło, że słusznem będzie zaniechać pewnych poczynąń po upływie określonego ściśle czasu i ten właśnie zwyczaj nosi nazwę prawa przedawnienia.

Tyle jest rodzajów przedawnienia, ile rodzajów postępowania. A więc w postępowaniu nabywczem jest przedawnienie nabywcze. Zachodzi ono wówczas, gdy ktoś posiada pewną rzecz w ciągu określonego czasu, nie mając jednak tytułu właściciela tej rzeczy. Po upływie tego czasu rzecz przechodzi na własność użytkującego ją, czyli można tą drogą nabyć prawo własności. Bywa też przedawnienie umarzające, które zachodzi wówczas, gdy właściciel nie jest czynny, t. zn., że nie działa w kierunku odzyskania swojej wierzytelności w pewnym, określonym czasie, a właściwie w pewnym okresie, oznaczonym przez ustawę i skutkiem tego traci prawo żądania wypełnienia zobowiązania. Np. gospodarz nie żąda od lokatora komornego przez 5 lat; gdy po upływie 5 lat zażąda zapłacenia, można mu oświadczyć, że zobowiązanie już wygasło.

Przedawnienia można też podzielić na długoterminowe, wywołujące przynajmniej 10 lat i krótkoterminowe, które upływają w krótszym czasie.

Jednak od zasady, że wszędzie istnieje przedawnienie, są wyjątki. Można je podzielić na dwie grupy: 1) takie, w których niemożność przedawnienia wynika z ustawy i 2) takie, gdzie z natury rzeczy nie może ono nastąpić.

Jako przykład drugiej grupy może posłużyć poszukiwanie stanu cywilnego. A więc poszukiwanie nazwiska, pokrewieństwa, pozostawanie w związku małżeńskim nie ulega przedawnieniu nawet po upływie najdłuższego terminu, jakim tu jest 30 lat. Tak samo prawa, zabezpieczone hipotecznie, nie ulegają przedawnieniu, chociażby bardzo długo nie były egzekwowane.

Tyle o przedawnieniu z dziedziny prawa cywilnego.

Przedawnienie na gruncie prawa karnego też ma szerokie zastosowanie.

Istnieją jego trzy kategorie: przedawnienie ścigania, przedawnienie wyrokowania i przedawnienie wykonania kary.

Ponieważ U. K. S., co do przedawnienia, wzorowana jest na K. K. ros. z 1903 r., rozpatrzmy najpierw, jak on tę kwestję normuje.

Otóż art. 68 K. K. głosi, że kary nie stosuje się z powodu przedawnienia, jeżeli upłyną czasokresy inne dla każdego stopnia przestępstwa. Dla zbrodni, zagrożonych karą śmierci — przedawnienie ma termin 15 lat; dla pozostałych zbrodni — 10 lat. Przy występkach, karanych domem poprawy — 8 lat; dla pozostałych termin jest trzyletni. Przedawnienie przy występkach wynosi 1 rok. Kary nie stosuje się także, gdy upłynęły podwójne czasokresy od dnia popełnienia zbrodni lub występkę do dnia wydania wyroku na przestępcę i potrójne czasokresy przy wykroczeniach.

Jeżeli od dnia wydania wyroku do dnia skierowania go do wykonania upłyną terminy, wskazane powyżej, kara też ulega zaniechaniu.

Ustawa karno-skarbowa w art. 40 postanawia, że:

„Przedawnienie ścigania następuje, jeśli od dnia popełnienia przestępstwa upłynął okres:

1) *trzechletni przy przestępstwach, polegających na uszczerpku dochodu Skarbu Państwa, lub naruszeniu zakazu przywozu, wywozu lub przewozu;*

2) *jednoroczny przy innych przestępstwach, jeśli w tym czasie ani władza sądowa, ani skarbową nie wdrożyły postępowania karnego“.*

Pierwszem zagadnieniem, związanem z powyższym artykułem, jest ustalenie momentów, ograniczających termin przedawnienia.

Moment pierwszy, czyli data popełnienia przestępstwa, mu-

si być ściśle ustalony, gdyż w braku tego nie można wogóle stosować prawa przedawnienia.

Teraz drugi moment, zamykający czasokres przedawnienia — moment wdrożenia postępowania karnego. Da się on ustalić ściśle, jeżeli skonkretyzujemy pojęcie „wdrożenia postępowania“. Z pomocą idzie nam art. 139 U. K. S., który wyjaśnia, że za wdrożenie postępowania karnego uważa się jakąkolwiek czynność władzy sądowej lub skarbowej, podjętą celem ustalenia przestępstwa.

Jeżeli więc mamy ustalony moment popełnienia przestępstwa i moment, w którym władza przedsięwzięła czynność, omówioną wyżej, mamy ramy czasu, potrzebnego dla zbadania, czy nie zachodzi przedawnienie ścigania.

Termin przedawnienia ścigania jest dwojaki: jednoroczny i trzechletni, zależnie od rodzaju przedmiotowego dla danej sprawy przestępstwa.

Ponieważ kwestja przedawnienia została przez ustawę karną skarbową unormowana wyczerpująco i w sposób specyficzny, przepisy powszechnego prawa karnego nie mają tu zastosowania.

Drugi rodzaj przedawnienia, przedawnienie wyrokowania, polega na tem, że po upływie pewnego czasu po popełnieniu przestępstwa nie można wydać orzeczenia karnego skazującego.

Stanowi to art. 41:

„Mimo wdrożonego już postępowania nie można w żadnej instancji wydać ani wyroku skazującego, ani skazującego orzeczenia karnego, jeśli od dnia popełnienia przestępstwa upłynęły podwójne czasokresy, określone w poprzednim artykule dla przedawnienia ścigania“.

Przepis ten został zapewne wprowadzony także i z tego względu, aby nałożyć na władze wyrokujące przymus szybszego załatwiania spraw. Wobec istnienia takiego terminu władza musi prowadzić postępowanie karne intensywnie i celowo, aby nie przedawnić sprawy, co grozi urzędnikowi, winnemu zaniebdania, dochodzeniem dyscyplinarnem.

Z drugiej jednak strony obwiniony może wyzyskać ten przepis prawny i grając na zwłokę, doprowadzić do przedawnienia. Takie wypadki zdarzają się bardzo często w sprawach z „zawodowymi“ przestępcami skarbowymi, którzy za pospolity środek obrony obierają ciągle ukrywanie się przed władzami. Z tego względu nie należy bagatelizować zebrania personalji obwinionego, gdyż posiadanie dokładnych danych ułatwia w znacznej mierze odnalezienie zbiega.

Tak samo nie należy dopuszczać do przeciążania śledztwa materiałem nieistotnym, gdyż wytrawni przestępcy potrafią po-

dawać takie okoliczności, które napozór ważne, w istocie nic nie znaczą, przedłużają jednak w nieskończoność dochodzenie.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na to, że ograniczenie terminu wydania wyroku skazującego dotyczy wszystkich instancyj, t. j. w oznaczonym czasie (sześć lat dla przestępstw, polegających na uszczepieniu dochodów skarbowych i dwa lata dla innych), sprawa musi być zakończona ostatecznem orzeczeniem.

Takie same terminy, jak dla przedawnienia wyrokowania, obowiązują i dla przedawnienia wykonania kary, co reguluje art. 42:

„Również mimo wydanego wyroku lub orzeczenia kara nie może być wykonana, jeśli przed upływem podwójnych czasokresów, określonych w art. 40, licząc od dnia wydania wyroku lub orzeczenia, nie rozpoczęto wykonania kary.

W tym wypadku gaśnie też odpowiedzialność w charakterze osoby trzeciej, chyba, że kary nie wykonano z powodu nieobecności skazanego w kraju“.

Bieg przedawnienie zostaje przerwany, jeżeli skazany rozpocznie odbywanie kary.

Jeżeli skazany wydali się zagranicę, wykonanie kary nie ulega przedawnieniu, lecz zawieszeniu.

Wyżej opisane wypadki wyczerpują pojęcie przedawnienia i nic poza tem nie może wpłynąć na nie.

Wyraźnie o tem mówi art. 43:

„Poza postanowieniami art. 40 — 42 przedawnienie ani nie zależy od żadnych innych warunków, ani nie ulega zawieszeniu (wstrzymaniu) przez przerwę z innych powodów“.

O umorzeniu kar w razie śmierci przestępcy.

Artykuł 44 głosi, że:

„Śmierć przestępcy umarza wszelkie kary, jednak kara pieniężna obciąża spadek po nim w razie śmierci skazanego po uprawomocnieniu się wyroku.

Konfiskata przedmiotu przestępstwa nastąpi mimo śmierci przestępcy“.

Decydującym momentem jest tu chwila uprawomocnienia się orzeczenia. Jeżeli skazany umrze przed uprawomocnieniem się orzeczenia — kara ulega umorzeniu, jeżeli po — kara będzie ściągana z majątku, pozostałego po przestępcy.

Wyczerpawszy na tem ogólną część ustawy karnej skarbowej, przejdziemy następnie do jej postanowień szczególnych.

Etery, estry, esencje i wódki gatunkowe.

ESENCJE.

Esencjami są:

1) roztwory estrów w spirytusie (więcej, niż 10-procentowym) z domieszką lub bez olejków eterycznych, aldehydów, kwasów tłuszczowych i innych związków chemicznych; do nich należą t. zw. etery owocowe;

2) olejki eteryczne tak czyste, jak i ich roztwory, bądź w spirytusie, bądź w innych rozpuszczalnikach; roztwory tak pojedynczych, jak i kilku gatunków tych olejków;

3) tynktury i destylaty spirytusowe części roślin pojedynczych, albo wielu różnych (korzeni, kwiatów, owoców, nasion, kory, jagód, ziół i t. d.);

4) najróżnorodniejsze kombinacje z 2-ch lub 3-ch powyższych esencji. Do nich należą różne esencje podstawowe, gotowe do fabrykacji sztucznych wódek gatunkowych.

Do fabrykacji esencji posługują się przeważnie metodami ekstrakcji i destylacji.

O destylacji było już na wstępie ogólnie powiedziane; tutaj dodamy parę słów o ekstrakcji, czyli o przygotowywaniu wyciągów.

Istnieją 3 rodzaje przygotowywania wyciągów: maceracja, dygestacja i perkolacja.

Przy maceracji, albo wymoczeniu, do balonów lub beczek wprowadza się materiał, podległy maceracji, przeważnie różne części roślin (owoce, kwiaty, nasiona, zioła i t. d.). Zalewa się 40 — 60% spirytusem w dużej ilości. Zawartość miesza się kilka razy na dzień przez wstrząsanie. Po 8 — 14 dniach spirytus z wierzchu odlewa się, a pozostały materiał prasuje się i ciecz z pod prasy łączy się z odlanym spirytusem. Maceracja odbywa się w temperaturze 15 — 20° C.

Przy dygestacji wytrawiania używa się podwójny kocioł, jeden wewnątrz drugiego. Do wewnętrznego wprowadza się materiał taki, jak wyżej wspomniano, zalewa się spirytusem i nagrzewa się do temperatury 60° C. wodą w zewnętrznym kotle. Po 3 — 4 dniach spirytus odlewa się. Materiał, w kotle pozostały, prasuje się. Dygestcja odbywa się więc w temperaturze wyższej, niż pokojowa.

Przy perkolacji, albo wypieraniu materiał, podlegający ekstrakcji, przebywa w naczyniu pod pewnem ciśnieniem, w zwykłej temperaturze i wyciąganie odbywa się przez „wypieranie“ (pereolatio) zapomocą świeżo napływającego płynu. Używa się przeważnie 40% spirytusu. Do tego rodzaju ekstrakcji służy

specjalny aparat perkolacyjny, albo zwykła beczka lub naczynie wysokie, cylindryczne, które posiada na poziomie paru centymetrów od dna gęste sito.

Dno beczki, albo naczynia cylindrycznego, stożkowato zwężającego się u dołu, zaopatrzone jest w kranik. Umieszczone na sicie ingredencje dobrze się uciska i obciąża się kamieniami lub jakim innym ciężarem, nalewa się spirytusu tyle, żeby poziom powierzchni jego znajdował się ponad ingredencjami, pozostawia się wszystko na 3 dni w spokoju. Wtedy dzięki dyfuzji zawartość komórek przechodzi do spirytusu. Ta część spirytusu, w której rozpuszczona jest zawartość komórek, jako cięższa, opada na dno, zaś inna część, jako lżejsza, zgóry postępuje na miejsce zużytego i w ten sposób po upływie 3-ch dni spirytus zawiera prawie wszystko, co można było wyciągnąć z komórek roślinnych. Otwiera się kranik i wypuszcza ciecz powoli, prawie kroplami. Jednocześnie do naczynia perkolacyjnego wpuszcza się, również kroplami, resztę świeżego spirytusu, w ilości obliczonej. Po wypuszczeniu spirytusowego ekstraktu nalewa się do aparatu wody i pozostawia do następnego dnia i wtedy tak samo ostrożnie wypuszcza się ekstrakt wodny do innego naczynia. Ten drugi ekstrakt, zawierający nieco spirytusu, poddaje się destylacji i uzyskuje się wszystek spirytus zpowrotem.

Przy maceracji powstają dość duże straty alkoholu, ekstrakcja przytem nie jest kompletna, albowiem część spirytusu pozostaje, mechanicznie związana z materiałem i nie daje się zpowrotem uzyskać.

Przy dygestacji ekstrakcja jest kompletniejsza, albowiem w temperaturze wyższej komórki tkanki roślin pęcznieją, łatwiej pękają i sok z nich łatwo przechodzi do spirytusu, ale w temperaturze wyższej do roztworu przechodzą pewne, nie zawsze pożądane, składniki, jak np. substancje żywicowe. Niektóre substancje, łatwo rozpuszczalne w wyższej temperaturze, znów wydzielają się przy ochładzaniu i otrzymuje się mętny roztwór. Przy perkolacji ekstrakcja jest kompletna, strat w spirytusie prawie niema i czas trwania ekstrakcji jest krótki, bo wynosi 3 — 4 dni.

Jeżeli zachodzi potrzeba otrzymywania pewnych składowych, aromatycznych i smakowych części roślin, bez domieszki niepożądanych, gorzkich ekstraktów, stosuje się wtedy destylację, którą przeprowadza się na zwykłych aparatach perkolacyjnych, destylacyjnych, na t. zw. alembikach, np. na takich, jaki przedstawiony jest na ryc. 1 (patrz „Wiadomości Kontroli Skarbowej“ Nr. 10—11 z 1930 r.). Destylacja odbywa się albo w ten sposób, że zioła, owoce, jagody lub inne ingredencje wprowadza się wprost do kotła razem ze spirytusem, albo ingredencje umieszcza się w helmie na siatce ponad cieczą spirytusową, lub u wylotu szyjki *D* aparatu i pary spirytusowe, powstające przy na-

grzewaniu kotła, przechodzą przez ingredencje, pochłaniają z nich aromat i skraplają się w odbieralniku.

Niektóre esencje przygotowywane są tylko drogą ekstrakcji, zapomocą maceracji, dygestacji lub perkolacji, inne znów wyłącznie drogą destylacji; są też i takie, do których fabrykacji stosowane są metody ekstrakcji i destylacji razem.

Etery owocowe.

Estry, spotykane w handlu, zawierają pewną ilość alkoholu. Zwykle alkohol dodaje się dla utrwalenia estrów. Takie estry, do których alkoholu się nie dodaje, mogą jednak ten alkohol posiadać przez to, że ester rozkłada się na alkohol i kwas; a więc estry prawie zawsze posiadają wolny alkohol.

Są też esencje, które również składają się wyłącznie z estru i alkoholu. Różnica między estrem, a taką esencją polega na procentowej ilości alkoholu. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 12.XI. 1930 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 79/30, poz. 621, § 108) estry etylowe zawierają w gotowym stanie najwięcej 10% objęt. alkoholu, niezwiązanego, czyli takiego, który nie połączył się chemicznie z kwasem.

Etery owocowe są przeważnie przygotowywane na estrach. Dawniej fabrykowano etery owocowe w ten sposób, że wysokoprocentowy spirytus mieszano wprost z estrami i olejkami eterycznymi. Lecz w ten sposób przygotowywane esencje posiadały ostry, szorstki smak spirytusu, a zapach, pochodzący od estrów, był zbyt odurzający. Obecnie etery owocowe produkują w ten sposób, że powyższą mieszaninę poddają nad paloną magnezją jeszcze destylacji. Przyjmuje się frakcję środkową. Przez destylację uzyskuje się pewną harmonję w smaku i zapachu. Ponieważ owoce posiadają wolne kwasy, to dla powiększenia smaku owocowego dodaje się do eteru owocowego kwas cytrynowy, albo winny, rzadziej zaś bursztynowy i jabłeczny. Dla utrwalenia zapachu dodaje się fiksaze, czyli utrwalacze, w postaci pewnych chemicznych, jak chloroform, aldehyd octowy, eter saletrzany, glicerynę, olej fuzlowy i inne.

Etery owocowe posiadają mieszaninę estrów z olejkami eterycznymi. Z estrów głównie zawarte są etylowy i amylowy kwasów mrówkowego, octowego, masłowego, walerjanowego, kapronowego, kaprilowego, kaprynowego, a także estry metylowy i etylowy kwasów salicylowego i benzoesowego.

Wyżej wspomnianą destylację mieszaniny przeprowadza się w zwykłych aparatach destylacyjnych z dodatkiem świeżych owoców, lub jagód, by tem więcej spotęgować smak owocowy danego eteru.

Zależnie od koncentracji estrów w handlu są znane podwójne i poczwórne etery owocowe. Najwięcej znane są etery:

ananasowy, poziomkowy, gruszkowy, różany, morelowy, malinowy, jabłkowy, cytrynowy, śliwkowy, porzeczkowy i inne. Eter gruszkowy np. przygotowuje się w ten sposób, że mieszaninę estru amyłowego kwasu octowego, estru etylowego, kwasu octowego (eter octowy) i spirytusu destyluje się ponad paloną magnezją.

Otrzymałą środkową frakcję wprowadza się do miedzianego aparatu destylacyjnego, w którego kotle znajdują się łupiny ze świeżych gruszek, destyluje się, a potem jeszcze raz rektyfikuje w szklanej retorcie.

Dobre etery owocowe nie powinny zawierać alkoholu mniej, niż 75%.

Etery owocowe używane są w perfumerji, do celów farmaceutycznych, do wyrobu cukierków, soków owocowych, lemoniad i sztucznych wódek gatunkowych.

Tynktury aromatyczne lub wyciągi ziołowe.

Esencje te przygotowuje się drogą ekstrakcji przez macerację, dygestację, lub perkolacją z odpowiednich ziół, zanurzonych w 70% spirytusie.

Esencje ziołowe mogą być przygotowywane również na gorąco, t. j. zioła wprowadza się do aparatu destylacyjnego, nalewa się spirytusu i destyluje w sposób, podany wyżej (we wstępie).

Esencje ziołowe mogą być preparowane z pojedynczych ziół. W ten sposób możemy otrzymać znane tynktury: walerjanową, piołunową (Vermuth), tatarakową, tynkturę z dzięgla, z anyżu, z kory chinowej, z cynamonu, kminkową, jałowcową, majerankową, lub wyciągi z korzenia inulowego, arniki, bazyli, z daktyli, kawy, kakao, kardamonu, liści bobkowych, mięty, pistacji, angeliki, bergamotu, curacao i inne.

Są też esencje ziołowe złożone, przygotowywane z kilku różnych ziół naraz. Np. t. zw. esencję gorzką przygotowuje się z korzenia tatarakowego, skórek pomarańczowych, tysiącznika i cynamonu, albo z piołunu, tysiącznika gencjanu i habru kosmatego.

EKSTRAKTY OWOCOWE I JAGODOWE.

Esencje te przygotowuje się również przeważnie przy pomocy spirytusu. Zwykle owoce lub jagody zalewa się 20 — 25% spirytusem, pozostawia się na 2 doby w spokoju i filtruje się (cedzi). Otrzymany sok odparowuje się do połowy na wannie wodnej. Przy tych czynnościach wydzielają się białka i śluzowate substancje, poczęści w postaci piany, które, łatwo rozkładając się, mogłyby powodować zepsucie się soku, dlatego usu-

wa się je przez cedzenie. Do przecedzonego soku dolewa się 9 — 10% alkoholu. W ten sposób przygotowuje się ekstrakty ananasowy, pomarańczowy, jabłkowy, poziomkowy, porzeczkowy, wiśniowy i inne.

Olejki eteryczne lub lotne.

Bardzo ważny gatunek esencji stanowią olejki eteryczne. Są to substancje pochodzenia roślinnego o swoistym silnym zapachu i przeważnie o ostrym korzennym smaku. Olejki eteryczne zewnętrznie przypominają tłuszczowe oleje roślinne, są to przeważnie ciecze o barwie żółtej gęste o dużej lepkości (przy wstrząsaniu w naczyniu mało ruchliwe). Istnieją jednak duże zasadne różnice między olejkami eterycznymi i tłuszczowymi olejami. Oleje roślinne tłuszczowe na papierze pozostawiają nieznikającą plamę wtedy, gdy plama od olejków eterycznych szybko znika w cieple. Oleje tłuszczowe roślinne są to wyłącznie estry glicerynowe wyższych kwasów tłuszczowych, olejki eteryczne zaś przedstawiają mieszaninę eterów, alkoholów, estrów, aldehydów, kwasów, ketonów, fenoli, węglowodorów i innych. Bardzo wiele z tych olejków posiada węglowodory terpenowe $C_{15}H_{24}$ np. olej terpentynowy. Przedtem myślano, że olejki eteryczne zawdzięczają aromat swój głównie tym związkom*). Obecnie jednak dowiedziono, że głównymi nosicielami zapachu są inne połączenia, te, mianowicie, które prócz węgla i wodoru posiadają jeszcze tlen, a więc alkohole, aldehydy, kwasy, estry, ketony i inne, a węglowodory terpenowe stanowią niezbędny balast w olejkach eterycznych, albowiem te ostatnie bardzo łatwo ulegają utlenianiu, źle się rozpuszczają w alkoholach i żywiczają. Przez żywiczenie olejki mętnieją. Obecnie nawet starają się terpeny i im podobne usuwać z olejków. Wolne od terpenów olejki są mocniejsze i trwalsze niż naturalne.

Tak np. olejek cytrynowy oczyszczony od terpenów, jest 25 — 30 razy, jodłowy 17 razy, sosnowy 60 — 70 razy mocniejszy niż te same olejki naturalne nieoczyszczone. Olejki eteryczne oczyszczone od terpenów łatwiej się rozpuszczają nie tylko w spirytusie lecz i w wodzie. Olejki eteryczne otrzymywane są na fabrykach w tych krajach, gdzie rośnie roślina, z której olejki się produkują. Istnieje kilka sposobów fabrykacji olejków eterycznych.

*) Terpeny są zawarte w olejkach eterycznych drzew iglastych. Bardzo ważną cechą terpenów jest zdolność rozpuszczania tlenu powietrza, który pod wpływem terpenów przechodzi w ozon. Ozon tem się różni od zwykłego tlenu, że działa więcej utleniająco energiczniej, drobina ozonu składa się z 3-ch atomów, a drobina tlenu z 2-ch atomów tlenu. Chemicy oznaczają ozon znakiem O_3 , a drobinę tlenu — O_2 . Bakterje pod silnem działaniem utleniającem ozonu giną. Dlatego powietrze w lasach iglastych jest czyste i zdrowe.

1) Przez zwykłe prasowanie odpowiednich części roślin (np. nasion) czyli przez wytłaczanie.

2) Przez destylację z parą wodną. Części roślin odpowiednio rozdrobnione umieszcza się w retorcie, do której wprowadza się parę wodną; z parą wodną unoszą się olejki, które zbierają się z wodą w odbiorniku. Tutaj tworzą się 2 warstwy: oleista i wodna; jedną od drugiej można oddzielić zapomocą t. zw. naczyn florenckich. Olejek suszą i poddają rektyfikacji.

3) Przez wyługowywanie zapomocą alkoholu, chlorku metylowego, siarczku węgla, w których olejki eteryczne są łatwo rozpuszczalne.

4) Przez t. zw. „enfleurage“ które polega na tem, że wytrawia się części roślinne np. kwiaty tuberozy w zwykłej temp. przy pomocy wazeliny lub innego tłuszczu, aż się tłuszcz nasyci pachnącą substancją, potem wonne substancje wyciąga się alkoholem z tłuszczu. Inny sposób polega na tem, że wrzuca się kwiaty w roztopioną parafinę, albo roztopiony łój, które pochłaniają substancje aromatyczne. Później wyciąga się je alkoholem. Najwięcej znane są olejki eteryczne: różany, nerolowy (z kwiatów pomarańczowych) cynamonowy, gwoźdźkowy, muszkatelowy, chmielowy, jałowcowy, miętowy, kminkowy, anyżowy, z gorzkich migdałów i lawendowy. Olejek różany otrzymuje się przez destylację róż z parą wodną. Dla otrzymania 1 kg takiego olejku zużywa się 6 tysięcy kg róż. Wielkie plantacje róż znajdują się w Turcji i Bułgarji. Zamiast różanego używają tańszy geranjowy. Olejek lawendowy z kwiatów lawendy używa się jako dodatek do wody kolońskiej obok olejku mepoli. Olejek lawendowy fabrykują głównie w Anglji, gdzie znajdują się duże plantacje tej rośliny. Olejek z gorzkich migdałów obecnie sztucznie przygotowują z tolnolu. Ponieważ olejek z tolnolu jest również bardzo kosztowny to zajmują go esencją Mirbana, czyli nitrobenzolem, który otrzymuje się ze smoły pogazowej. Olejek miętowy otrzymuje się przez destylację ziół miętowych z parą wodną. Najlepszy gatunek mięty rośnie w Anglji, plantacje tej rośliny znajdują się też w Ameryce i w Niemczech. U nas do wojny wszechświatowej w Lubelskiem była czynna fabryka olejku miętowego, która wyrabiała olejek przedniejszego gatunku. W Małopolsce na Podkarpaciu jest fabryka olejku jałowego eksportująca wyroby swe zagranicą np. do Anglji, gdzie olejek ten stosowany jest do fabrykacji wódek gin (dżyn).

Ponieważ olejki eteryczne łatwo pod działaniem powietrza i słońca psują się, utleniają, — to przechowują je w naczyniach ze szkła brunatnego i dodają alkoholu.

W handlu istnieją też olejki eteryczne kombinowane t. j. takie, które składają się z kilku rozmaitych olejków.

Olejki eteryczne stosowane są do wyrobu perfum, mydeł, likierów, i innych wódek gatunkowych, oraz w lecznictwie.

Olejki eteryczne są fałszowane przez dodanie olejku terpenynowego, albo olejów mineralnych lub przez domieszkę dużej ilości spirytusu.

Niektóre esencje podstawowe, które służą do fabrykacji np. likierów bezpośrednio, składają się w przeważnej części z olejków eterycznych. Np. olejek likieru cytrynowego może składać się z 10 dkg olejku cytrynowego, 5 dkg olejku pomarańczowego, 1 dkg olejku cynamonowego, 1 dkg eteru ananasowego, 1 dkg esencji rodzynekowej 1 dkg esencji fijołkowej.

Olejek perfumowy używany przy fabrykacji mydeł toaletowych i pomadek składa się z mieszaniny olejków bergamotowego, cynamonowego, gwoździkowego, mirbanowego, geranjowego, olejku gorzkich migdałów, cytrynowego, pomarańczowego, esencji nerolowej, esencji moschus.

C. d. n.

Różne wiadomości.

Biuro personalne.

W numerze 68 „Monitora Polskiego“ z dnia 24 marca 1931 r. ukazał się nowy statut organizacyjny Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Statut ten wprowadza, jako nowość w dotychczasowej strukturze organizacyjnej Ministerstw, Biuro Personalne niewchodzące w skład Departamentów Ministerstwa i podporządkowane bezpośrednio Ministrowi. Biuro Personalne załatwiać ma wszelkie sprawy osobowe pracowników tak Ministerstwa, jak i podległych Ministerstwu urzędów. Według krążących wersji, instytucje Biur Personalnych mają być wprowadzone w drodze zmian statutów organizacyjnych we wszystkich Ministerstwach.

Ulgi dla urzędników państwowych w Krynicy.

Celem umożliwienia pracownikom państwowym wyzyskiwania urlopów wypoczynkowych dla celów leczniczych oraz ułatwienia leczenia się rodzinom tych urzędników, Państwowy Zakład Zdrojowy w Krynicy będzie udzielać urzędnikom państwowym, korzystającym z urlopów wypoczynkowych oraz rodzinom urzędników, w czasie od 1 października do 15 grudnia i od 1 marca do 31 maja (z wyjątkiem miesiąca kwietnia, w którym zakład jest zamknięty) 50% zniżki na mieszkanie w domu zdrojowym oraz na wszelkie zabiegi lecznicze.

Urzednicy, którzy korzystaja juz ze znizek na zabiegi lecznicze z tytuliu pomocy lekarskiej dla pracownikow państwowych, nie moga równocześnie korzystac ze znizek na podstawie niniejszego zarządzenia.

Zarazem nadmienia się, że dzierżawca restauracji w domu zdrojowym w Krynicy będzie udzielać w tych okresach osobom wyżej wskazanym 25% zniżki od cennikowych cen potraw i napojów.

Wszelką korespondencję w tych sprawach należy kierować bezpośrednio do Zarządu Państwowego Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Czy w Polsce mamy za dużo urzędników.

Chłopi oddawna wymyślają, że w Polsce mamy za dużo urzędników. W związku z tem poniżej podajemy oficjalne cyfry statystyczne ilustrujące ilość urzędników w poszczególnych krajach w procentach ogółu ludności:

Finlandja	3%
Norwegja	5%
Polska	6%
Szwecja	6%
Szwajcarja	6%
Niemcy	6%
Danja	6%
Austrja	6%
Włochy	6%
Hiszpanja	6%
Bułgarja	6%
Wielka Brytanja	7%
St. Zjedn. Am. Pł.	7%
Czechosłowacja	7%
Sowiety	7%
Holandja	8%
Belgja	9%
Francja	9%
Egipt	9%
Indje angielskie	9%
Węgry	13%
Brazylja	15%
Chile	16%
Kanada	17%
Australja	19%

Z powyższego wynika, że mniej od nas urzędników z pośród państw cywilizowanych posiadają tylko... Finlandja i Norwegja,

natomiast czule na punkcie racjonalnego systemu pracy St. Zjednoczone, mają więcej urzędników niż my. Widocznie jednak urzędnicy są potrzebni w krajach cywilizowanych i rozwijających się.

Z orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Dodatek na dziecko funkcjonariusza państwowego urodzone w czasie emerytury.

Funkcjonariusz państwowy został przeniesiony w stan spoczynkowy z powodu trwałej niezdolności do służby, poczem został ojcem dziecka ślubnego, z małżeństwa zawartego jeszcze przed przejściem w stan spoczynku. Czy ma prawo żądać dodatku ekonomicznego na to dziecko?

Emerytowany funkcjonariusz państwowy nie ma w zasadzie prawa bezwzględnego do dodatku na dziecko, jednak wedle art. 20 ustawy emerytalnej „we wyjątkowych, na szczególne uwzględnienie zasługujących wypadkach, może właściwa władza naczelna, za zgodą Ministra Skarbu, przyznać emerytowi również dodatek na jedno dziecko“, przyczem ustawa nie zastrzega by to było dziecko urodzone przed przejściem na emeryturę.

Pensja wdowia po funkcjonariuszu państwowym zmarłym na chorobę zakaźną.

Funkcjonariusz państwowy po trzechletniej służbie państwowej zapadł na gruźlicę i zmarł. Czy pozostała wdowa ma prawo do pensji wdowiej

Wdowa miałaby prawo do pensji wdowiej, jeśliby zmarły nabył prawa emerytalne (art. 60 ustawy emerytalnej). W danym wypadku nie nabył praw emerytalnych. Albowiem wedle art. 9 ustawy emeryt. funkcjonariusz państwowy nie mający nieprzerwanej co najmniej 5-letniej służby cywilnej państwowej, nabywa prawo do uposażenia emerytalnego bez względu na czas służby państwowej, wskutek trwałej niezdolności do służby, z powodu a) bądź nieszczęśliwego wypadku, wynikłego z powodu lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych, b) bądź działań wojskowych w miejscu służbowego pobytu, c) bądź chorób zakaźnych, panujących epidemicznie w miejscu służbowego pobytu, względnie we wojsku.

O ile zatem w danym wypadku ów funkcjonariusz państwowy nie nabawił się gruźlicy wskutek epidemii, nie może wdowa rościć sobie prawa do pensji wdowiej.

Tak też orzekł Najwyższy trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 23 marca 1929 r. L. Rej. 2145/27.

Zwłoka w przedstawieniu rachunku kosztów podróży.

Funkcjonariusz państwowy przedstawił rachunek kosztów podróży służbowej lub przeniesienia po upływie ustawowego 14-dniowego terminu.

Czy to powoduje utratę prawa do pobrania należitości?
Nie powoduje.

Albowiem terminy ustalone w § 20 rozp. z r. 1927, poz. 826, w szczególności dotyczące obowiązku przedstawienia rachunku kosztów podróży służbowych, delegacji i przeniesień w przeciągu 14 dni, jest tylko terminem porządkowym, którego przekroczenie nie powoduje utraty prawa do należności z tego tytułu. Wynika to z porównania treści § 20 wymienionego rozporządzenia z analogicznym przepisem § 22 poprzednio obowiązującego rozporządzenia z 1924 r. poz. 703 Dz. u., gdyż w tym ostatnim przepisie zastrzeżono wyraźnie, że przekroczenie ustawowego terminu przedstawiania rachunku bez dostatecznego usprawiedliwienia, pociąga za sobą utratę prawa do zwrotu kosztów, zaś w § 20 rozp. z 1927 r. nie ma takiego zastrzeżenia, więc widocznie ustawodawca nie miał zamiaru stawiać takiego rygoru.

Taki pogląd wyraziło też Ministerstwo Skarbu w Okólniku z 4 sierpnia 1928, L. D. III. 1236/1/28.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Kol. S. Lewikowi w Rudce. Wiersze nadesłane przez Kolegę „O zegarze kontrolno-mierniczym“ nie mogą być umieszczone w czasopiśmie, ze względu na nieodpowiednią formę i ich poświęcenie. Wogóle nie jest to temat do poezji. Wiersz zaś imienny był zbyt słaby w porównaniu z innym, nadesłanym Redakcji, z którego skorzystano.

SPROSTOWANIE.

W artykule umieszczonym Nr. 4. W. K. S. z r. b. p. t. Otwarcie Domu Zdrowia w Jamnej — mylnie podano:

Przydział nabiera... i t. d.

Sprawę tę normuje zupełnie art. 4 regulaminu dla Domu Wypoczynkowego „Gorgany“.

W myśl tego artykułu zadatek wynosi 30 zł. od pokoju, a nie od osoby. Pieniądze te należy wpłacać w ciągu 3 dni od otrzymania zawiadomienia o przydziale mieszkania, a nie na 5 dni przed terminem zajęcia pokoju.
